



Jakub Kulesza
Poseł na Sejm RP

Lublin, dnia 15.09.2021 r.

**Szanowna Pani
Mariola Szulc
Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
Megrez Sp. z o.o.
ul. Edukacji 102
43-100 Tychy
sekretariat@szpitalmegrez.pl**

Szanowna Pani Dyrektor,

działając na podstawie Art. 19 ust. 1, art. 20 ust. 1 Ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, bardzo proszę o wyjaśnienia odnośnie wymogów, jakie Szpital stawia osobom towarzyszącym przy porodach rodzinnych.

Zgodnie z informacją na stronie Szpitala, „rodzącej może towarzyszyć 1 osoba, która:

- jest ozdrowieńcem i ma na to dowód w postaci wyniku dodatniego testu na COVID bądź wynik badania poziomu przeciwciał (ważny do 180 dni i wymagany do okazania personelowi oddziału)
- jest zaszczepiony (w przypadku preparatów Moderna, Pfizer i Astra Zeneca po 14 dniach od przyjęcia drugiej dawki bądź 28 dni po zaszczepieniu preparatem Johnson&Johnson) - wymagany jest certyfikat zaszczepienia
- w innym przypadku trzeba wykonać w Izbie Przyjęć na własny koszt test PCR i poczekać do uzyskania wyniku. Czas oczekiwania na wynik trwa około godziny”.

Interesuje mnie, na jakiej podstawie Państwo wprowadzili powyższe ograniczenia. W toku podejmowanych interwencji poselskich, zapoznałem się z interpretacją przepisów Biura Rzecznika Praw Pacjenta, sporządzonej na prośbę innej placówki, oraz stanowiskiem Narodowego Funduszu Zdrowia, na podstawie których wnioskuję, że Państwa organizacja porodów rodzinnych wykracza poza uprawnienia podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych.

Jak wskazano w przytoczonej interpretacji, cyt.: „Z uzyskanej informacji wynika, że towarzyszyć w porodzie może ozdrowieniec bądź osoba zaszczepiona. Zatem inne osoby

nienależące do tej grupy nie będą mogły uczestniczyć w porodzie rodzinnym. Tym samym pacjentki, które wyrażają wolę aby podczas porodu uczestniczyła osoba towarzysząca, niebędąca ozdrowieńcem bądź osobą zaszczepioną, zostałyby pozbawione ich praw. **Taka organizacja porodów wykracza poza zakres uprawnień kierownika podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, o którym mowa powyżej.** W szczególności należy w tym zakresie wskazać, że na obecnym etapie Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19 spełnienie Państwa wymogu jest praktycznie niemożliwe, nadto szczepienie nie jest obowiązkowe. Tak samo wygląda kwestia z dopuszczeniem do porodów rodzinnych ozdrowieńców – nie każdy wie czy chorował na COVID-19, aby to zweryfikować trzeba wykonać odpowiedni test, nadto warunkiem uczestnictwa w porodzie rodzinnym jest przejście choroby, której każdy za wszelką cenę pragnie uniknąć i temu też celowi jest podporządkowana cała polityka zdrowotna w ostatnim czasie”.

Zgodnie ze stanowiskiem NFZ, wyrażonym w indywidualnej korespondencji z pacjentami: „Zgodnie z aktualnymi przepisami w sprawie udzielania świadczeń zdrowotnych w podwyższonym reżimie sanitarnym, **świadczeniodawcy otrzymali dodatkowe środki finansowe**, które mają zapewnić przede wszystkim możliwość organizacji procesu udzielania świadczeń w sposób bezpieczny dla pacjentów, jak i osób towarzyszących przy porodzie. Niemniej ostateczną decyzję o obecności osoby towarzyszącej przy porodzie, podejmuje dyrektor szpitala w porozumieniu z ordynatorem oddziału położniczo-ginekologicznego, mając na uwadze lokalne względy organizacyjne, pozwalające na izolację rodzących i osób im towarzyszących od innych. **Niemniej nieuzasadnione jest żądanie wyniku testu od osoby towarzyszącej”.**

Ponadto w zaleceniach w sprawie możliwości odbywania porodów rodzinnych w warunkach stanu epidemii covid-19 w Polsce dla kierowników podmiotów leczniczych posiadających oddziały położniczo-ginekologiczne, zrezygnowano z obligatoryjnego wymogu okazywania przez osoby towarzyszące przy porodzie aktualnego wyniku testu w kierunku COVID-19 oraz uaktualniono ankietę epidemiologiczną, od której wyników zależy, czy osoba towarzysząca rodzącej, będzie mogła zostać w oddziale położniczym na czas jej porodu. Takie stanowisko wyraziło Ministerstwo Zdrowia w odpowiedzi do Rzecznika Praw Obywatelskich, który również stwierdził, że **test na covid-19 nie może być warunkiem udziału w porodzie rodzinnym.**

Państwo wymagają od osób towarzyszących, które nie są zaszczepione i nie okazują dowodu na to, że są ozdrowieńcami, wykonania testu, na który osoba towarzysząca musi oczekiwać godzinę. Jak zatem Szpital postępuje w przypadku rozpoczętej akcji porodowej? Naturalnie, porodu nie da się wstrzymać na godzinę, tak aby ojciec mógł uczestniczyć w narodzinach swojego dziecka. **Chciałbym poznać logiczne wyjaśnienia, uzasadniające takie rozwiązanie.** Proszę również o informacje, dlaczego i na jakiej podstawie Szpital zastosował ograniczenia w postaci dopuszczenia do porodów rodzinnych tylko ozdrowieńców, osoby zaszczepione lub okazujące test?

Zgodnie z art. 20 ust. 2 Ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, bardzo proszę o przesłanie odpowiedzi **w ciągu 14 dni od otrzymania niniejszego pisma.**

Z wyrazami szacunku

Jakub Kulesza
Posel na Sejm RP
/podpisano elektronicznie/